

ARCHEOWIEŚCI NR 8

CENTRUM ARCHEOLOGII ŚRÓDZIEMNOMORSKIEJ

IM. KAZIMIERZA MICHAŁOWSKIEGO

DONGOLA, SUDAN 2009

Przez luty i marzec 2009 Misja Centrum Archeologii Śródziemnomorskiej UW kierowana przez prof. Włodzimierz Godlewskiego i prof. Adama Łajtara (obaj z Instytutu Archeologii UW) prowadziła badania archeologiczne w Dongoli – stolicy królestwa Makurii, które istniało na terenie starożytnej Nubii między V a XIV wiekiem n.e. i które przyjęło chrześcijaństwo dwieście lat wcześniej niż Polska. Przypomnimy, że z obszarem Nubii wiążą się jedne z największych sukcesów polskiej archeologii śródziemnomorskiej, jakim było odkrycie (1961-64) przez prof. K. Michałowskiego Wielkiej Katedry w Faras ze wspaniałymi malowidłami ściennymi (dziś eksponowanymi w Muzeum Narodowy w Warszawie). Odkrycia w Dongoli mają nie mniejsze znaczenie. W tym roku misja pracowała równocześnie na trzech stanowiskach - na Cytadeli, gdzie eksplorowano zespół budowli królewskich, w klasztorze na komie H oraz w meczcie – budowli z dawną salą tronową królów Makurii. Dodatkowo prowadzone były badania geofizyczne na terenie zabudowy miejskiej Dongoli (kom P) i prace nad szczegółową mapą centralnej części stanowiska. W ramach programu badawczego „Wczesna Makuria” wykonano ponadto mapę datowanego na V-VI wiek n.e. cmentarzyska w miejscowości Hammer, oddalonej 5 km od Cytadeli. Tegoroczne znaleziska z Dongoli są bardzo cenne dla poznania historii Makurii a zwłaszcza „afrykańskiego epizodu” chrześcijaństwa.

Cytadela – pałac

Rozległa budowla z pierwszej połowy VII wieku n.e. jest odsłaniana przez polskich archeologów od opięciu sezonów. Wszystkie odkrycia wskazują na to, że była ona pałacem królów Makurii. Prace ostatniego sezonu obejmowały sektory północno-wschodni, północno-zachodni budowli oraz jedno z pomieszczeń w zachodniej części pałacu. W sektorze północno-wschodnim pałacu odsłonięto dwie narożne sale, z których północna ma zachowane sklepienie parteru oraz podłogę na piętrze. Dzięki temu udało się ustalić, że wysokość pomieszczeń parterowych sięgała 4,5 m. Jak uważa prof. Godlewski, pochodzące stąd znaleziska – ceramika lokalnie produkowana jak i importy z Egiptu oraz liczne gliniane zatyczki naczyń zasobowych poświadczają, że pałac uległ zniszczeniu w trakcie prowadzonych w końcu XIII wieku n.e. wojen Makurii z Mamelukami. W sektorze północno-zachodnim stwierdzono prawie kompletne zniszczenie tej części budowli oraz muru cytadeli w czasie zdobywania miasta przez wojska Mameluków. Pałac był następnie zabezpieczany dodatkowymi murami a ostatecznie zagruzowano pomieszczenia parteru i wykorzystywano jedynie przebudowane piętro. W innym miejscu, w pomieszczeniu w zachodniej części pałacu znaleziono wiele naczyń stołowych: talerze, miseczki, butle oraz datowane na VII wiek n.e. wazy, najprawdopodobniej lokalnie produkowane w Dongoli. Stąd pochodzą także amfory importowane do Makurii z Egiptu

Było to gwarantowane specjalnym traktatem handlowo-politycznym (zwanym Baqt) zawartym przez Makurię z Kalifatem w połowie VII wieku n.e. Co interesujące, kilka zatyczek amfor egipskich, które wykonano z gliny kopalnej i opatrzone odciskami stosownych pieczęci w miejscu produkcji, pokrytych było dodatkową warstwą mułu i ponownie opieczętowanych już na terenie Makurii. Taka praktyka została potwierdzona po raz pierwszy. Wskazuje ona na istnienie swoistej „akcyzy” już w VII wieku na północnej granicy Makurii i bardzo sprawnej kontroli przysyłanych z Egiptu towarów. Bardzo intrygujący materiał pochodzi też z małego wykopu w narożniku pomieszczenia, poniżej posadzki. Znaleziono tam liczne amfory z Asuanu oraz dużą liczbę szklanych naczyń (niestety rozbitych na małe fragmenty). Odkrycie to wskazuje na ściśle relacje handlowe Makurii z Egiptem bizantyjskim na przełomie VI i VII wieku. Co istotne, fakt ten po raz pierwszy potwierdzony został archeologicznie. Z tego samego miejsca pochodzą ponadto wyroby metalowe. Na szczególną uwagę zasługują zwłaszcza miedziane paski dekorowane precyzyjnie tłoczonymi popiersiami męskimi - dekoracją przypominającą cesarskie przedstawienia na monetach.

Największym zaskoczeniem dla archeologów było jednak odsłonięcie w tym samym pomieszczeniu zachodnim wykonanego z piaskowca **basenu** o wymiarach 1,5 m x 0,8 m, z zewnętrznymi ścianami pokrytymi dekoracją rzeźbioną. Jest to pierwszy tak dobry przykład rzeźby makuryckiej odkryty dotychczas w Dongoli. Na frontowej ścianie basenu ukazano przedstawienie głowy lwa oraz dwu baranów stojących po obu jego stronach. Na ścianie bocznej znajdowały się rozbudowane plecionki wykonane w reliefie, w których kompozycji można odczytać symbol krzyża. Na razie odsłonięto tylko część basenu, który póki co interpretowany jest jako kąpielowy. Dalsze fragmenty znajdują się prawdopodobnie pod posadzką w innych częściach pomieszczenia i będą eksplorowane w kolejnym sezonie. Już dziś można powiedzieć, że znalezisko to pochodzi sprzed VI wieku n.e., choć jego dokładne datowanie nie jest jeszcze znane.



Fragment basenu z piaskowca znalezione w pałacu w Dongoli (Archiwum PCMA , fot. W. Godlewski).

Klasztor na komie H

Na komie H kontynuowano prace we wnętrzu dwóch krypt w tak zwanym „aneksie północno-zachodnim”, przylegającym do zabudowy klasztornej. Krypty zostały odsłonięte w latach 90-tych ubiegłego wieku przez dr. Stefana Jakobielskiego, przypomnia prof. Godlewski. W obu kryptach odsłonięto pochówki 14 osób. Jedną z nich był arcybiskup Dongoli - Georgios, zmarły w 1113 roku. „Kim są pozostałe osoby pochowane w kryptach nie mamy pewności.” – mówi prof. Godlewski. Mogą to być również biskupi dongolańscy, ale identyfikacja będzie możliwa dopiero po zbadaniu szat i krzyż zmarłych. W tym celu prowadzone są studia nad tkaninami a także badania antropologiczne.

Ściany pierwszej z krypt, właśnie tej, w której był pochowany arcybiskup Georgios, pokryte były tekstami greckimi, koptyjskimi i staronubijskimi. Ich odkrycie wzbudziło ogromne zainteresowanie. Pełnej dokumentacji i opracowania tekstów podjęli się prof. Adam Łajtar z UW oraz prof. Jacques van der Vliet z Uniwersytetu w Lejdzie. Zadanie to było możliwe do wykonania dopiero po przeniesieniu pochówków z krypty. Wśród zadokumentowanych tekstów były fragmenty czterech ewangelii kanonicznych, duże fragmenty tekstów opowiadających o zaślęciu Maryi, inwokacje, znaki magiczne oraz listy imion. Jak stwierdzili epigraficy, redakcja tekstów została wykonana niezwykle starannie i świadczy nie tylko o znajomości języków i literatury, ale również o bogatych zasobach biblioteki klasztornej lub biblioteki prywatnej arcybiskupa Georgiosa.



Krypta nr 1 (T.28). Wnętrze po powtórny otwarciu, od zachodu. (Archiwum PCMA, fot. W. Godlewski)

Meczet

Badany przez polskich archeologów zabytek, to budowla z salą tronową królów Makurii, która w 1317 roku zmieniona została w meczet. Jest to jedyna piętrowa, w pełni zachowana, budowla w Dongoli. W 2008 roku grupa ekspertów z Polski przy wsparciu Ministerstwa Spraw Zagranicznych opracowała program konserwacji meczetu oraz jego ponownego zagospodarowania. W tym roku projekt konserwacji tej niezwyklej budowli wsparty został także przez Ambasadę USA w Chartumie. Przy pracach zabezpieczających budynek w sali centralnej

na piętrze natrafiono na malowidła z czasów królestwa makuryckiego. „Kilkanaście kompozycji malarskich, zacowanych w trzech warstwach, to przedstawienia władców Makurii z osobami boskimi – Chrystusem i Maryją oraz świętymi opiekującymi się królami.” – mówi prof. Godlewski. Malowidła są niestety dosyć mocno zniszczone wodą spływającą po ścianach i wymagają dalszych bardzo starannych prac konserwatorskich. Zdaniem prof. Godlewskiego już obecnie nie pozostawiają jednak wątpliwości, że interpretacja budowli jako sali tronowej królów Makurii jest zasadna.



Król z koroną i berłem, fragment malowidła. Sala Centralna, ściana zachodnia na pierwszym piętrze budowli, Dat. IX –X wiek. (Archiwum PCMA , fot. W. Godlewski)

Prof. dr hab. Włodzimierz Godlewski jest kierownikiem Zakładu Archeologii Egiptu i Nubii w Instytucie Archeologii UW i kierownikiem Misji Archeologicznych w Starej Dongoli w Sudanie, w Naqlun w Egipcie oraz prowadzi projekt MtoM, mający na celu rozpoznanie zasięgu wczesnego państwa Makurii. Specjalizuje się w archeologii Egiptu i Nubii chrześcijańskiej.

Dr hab. Adam Łajtar jest pracownikiem Zakładu Papirologii Instytutu Archeologii UW. Specjalizuje się w archeologii Egiptu grecko-rzymskiego, Sudanu chrześcijańskiego a także w epigrafice greckiej i papirologii.

Tekst: Włodzimierz Godlewski
Redakcja: Zuzanna Wygnańska